

Sygn. akt I AGa 79/22

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 kwietnia 2023r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Artur Kowalewski (spr.)</b>
------------------------	------------------------------------

<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Halina Zarzeczna</b>
-------------------	----------------------------

	<b>SA Tomasz Sobieraj</b>
--	---------------------------

<b>Protokolant:</b>	<b>St. sekr. sąd. Piotr Tarnowski</b>
---------------------	---------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2023r. na rozprawie w Szczecinie  
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.  
przeciwko Grupie (...) spółce akcyjnej w P.  
o zapłatę  
na skutek apelacji pozwanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie  
z dnia 7 marca 2022r., sygn. akt VIII GC 537/21

Wyrokiem z dnia 7 marca 2022 r., wydanym w dwóch połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. przeciwko Grupie (...) spółce akcyjnej z siedzibą w P., Sąd Okręgowy Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwoty 294.961,38 zł oraz 311.426,16 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od kwot i dat szczegółowo wskazanych w sentencji wyroku, rozstrzygając o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (powódka wygrała w całości) i pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. - prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie wytwarzania i przetwarzania produktów rafinacji ropy naftowej, produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych, handlu hurtowego i detalicznego z wyłączeniem handlu pojazdami. Wspólnikiem tej spółki był do 2021 r. A. D. (1), który do 22 stycznia 2021 r. sprawował funkcję prezesa jej zarządu.

Przed Sądem Okręgowym w Szczecinie III Wydziałem Karnym prowadzone jest postępowanie karne wobec A. D. (1) oskarżonego o czyny z art. 296a § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 296a § 2 k.k., które postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2021 r. zawieszono z uwagi na stan zdrowia oskarżonego.

Grupa (...) spółka akcyjna z siedzibą w P. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie produkcji nawozów i związków azotowych, wydobywania minerałów dla przemysłu chemicznego oraz do produkcji nawozów, produkcji barwników i pigmentów, produkcji pozostałych podstawowych chemikaliów nieorganicznych, sprzedaży hurtowej wyrobów chemicznych.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w J. i Grupa (...) S.A. z siedzibą w P. współpracują od 20 lat. W ramach tej współpracy pozwana nabywała od powódki towary w postaci substancji wykorzystywanych w produkcji, m.in. tzw. antyzbrylacze o nazwach handlowych (...) oraz F. W., których producentem była (...) S.A. w J..

W okresie od 9 stycznia 2015 r. do 4 grudnia 2018 r. (...) sp. z o.o. wystawiła na rzecz Grupy (...) S.A. m.in. faktury VAT w ilości 423, opiewające na łączną kwotę 62.084.006,68 zł. Towary te dostarczane były przez (...) sp. z o.o. do zakładów w P..

Od 2012 r. kierownikiem działu technologicznego i głównym technologiem w spółce Grupa (...) był R. P.. Z kolei funkcję specjalisty menadżera produktu w Grupie (...) pełnił G. I., który wcześniej - od 2011 r. - pełnił funkcję specjalisty do spraw zakupów strategicznych.

Grupa (...) w P. opracowała wewnętrzne procedury dokonywania zakupów substancji wykorzystywanych w procesie produkcji. Zgodnie z tymi procedurami Biuro Produktów Strategicznych posiadało wyłączne kompetencje do kontaktowania się z dostawcami surowców, żadna inna komórka organizacyjna w strukturach spółki nie mogła ujawniać posiadanych informacji na temat źródeł zaopatrzenia, warunków handlowych, logistycznych, ilościowych i jakościowych, realizacji kontraktów. Podstawowymi kryteriami wyboru produktów były warunki ekonomiczne realizacji zamówienia, w tym: cena zakupu wraz z kosztami transportu, warunki płatności, terminy dostawy, przy czym wyboru dokonywało się spośród ofert na surowiec żądanej jakości oraz zgodnych z wymaganym terminem realizacji. Wprowadzenie nowego surowca wymagało przeprowadzenia tzw. procedury zakupu próbnego.

17 kwietnia 2015 r. zostały sporządzone opinie techniczne dotyczące antyzbrylaczy F. oraz (...), w których wskazano, że środki te są najbardziej efektywne i rekomendowane do użycia. Opinia została sporządzona przez technologa A. S. oraz przez R. P..

Prezes zarządu pozwanej W. W. oraz niektórzy dyrektorzy tej spółki (m.in. E. G.) byli przekonani, że producentem nabywanych od spółki (...) antyzbrylaczy o nazwach handlowych (...) oraz F. W. jest ta spółka.

W toku postępowania przygotowawczego A. D. (1) zeznał, że (...) sp. z o.o. dostarczała pozwanej antyzbrylacze od momentu, kiedy on przejął spółkę, tj. od już 2009 r. lub 2010 r. Następnie zeznał, że w 2018 spotkał się z R. P., podczas spotkania poprosił go, aby podjął czynności zapewniające powódce dalsze dostarczanie antyzbrylaczy pozwanej, w zamian za co wręczył mu w kopercie 15.000 zł w gotówce, pieniądze te miały być za to, ażeby R. P. w ramach swoich obowiązków pracowniczych naciskał, że antyzbrylacze z (...) sp. z o.o. są najlepsze. R. P. przyjął te pieniądze w zamian za takie działania. A. D. (1) zeznał również, że wręczał w latach 2014 - 2015 mniejsze kwoty G. I..

Prokuratura Regionalna w S. przesłuchała w charakterze podejrzanego także R. P., który przyznał, że w latach 2014 - 2018 otrzymał od A. D. (1) łącznie kwotę około 50.000 zł w zamian za rekomendowanie antyzbrylaczy dostarczonych przez (...) sp. z o.o.

W piśmie z 18 maja 2016 r. prezes zarządu spółki pozwanej W. W. został poinformowany przez anonimowego autora o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W treści tego pisma zwrócono się o sprawdzenie kontaktów G. I. oraz R. P. z przedstawicielami spółki (...) z uwagi na możliwość popełnienia przestępstwa polegającego na braniu od przedstawicieli ww. spółki „prowizji” za zakup ich surowców. Wraz z E. G. - dyrektorem departamentu zakupów strategicznych pozwanej, przeprowadził on wewnętrzne postępowanie sprawdzające, w wyniku którego nie uzyskano informacji potwierdzających prawdziwość ww. zarzutów. W konsekwencji współpraca między spółkami trwała nadal.

1 marca 2018 r. (...) sp. z o.o. w J. (reprezentowana przez prezesa zarządu A. D. (1)) oraz (...) spółka akcyjna w J. zawarły umowę o współpracy handlowej, której celem była sprzedaż przez dostawcę odbiorcy produktów specjalnych z aktualnej oferty handlowej dostawcy (§ 1 umowy). W § 4 ust. 3 wskazano, że strony dopuszczają w szczególnych przypadkach możliwość realizowania dostaw wg (...) magazyn odbiorcy”. W takim przypadku dostawca obciąży odbiorcę dodatkowo kosztami związanymi z transportem produktów do miejsca przeznaczenia w wysokości, w której dostawca został obciążony nimi przez przewoźnika. Umowa została zawarta na czas nieoznaczony, przy czym każda ze stron w każdym czasie może rozwiązać umowę za jednomiesięcznym wypowiedzeniem (§ 9 ust. 1 umowy).

W 2018 r. pozwana zatrudniła na stanowisku głównego specjalisty departamentu zakupów strategicznych J. W.. 27 września 2018 r. J. W. pojechał do J., gdzie odbyło się spotkanie służbowe w siedzibie powódki. Ze spotkania tego J. W. sporządził notatkę służbową, w której wskazał, że A. D. (1) wyjaśnił mu, że (...) sp. z o.o. nie jest producentem powlekaczy, produkcja odbywa się w firmie (...) w J. i w C.. W trakcie spotkania - jak opisano w notatce - omawiany był zakup powlekaczy na IV kwartał 2018 r., J. W. rekomendował obniżenie ceny przez (...) sp. z o.o. W pewnym momencie A. D. (1) zaproponował, żeby nie zmieniać oferty, a za każdą dostawę J. W. otrzyma 500 zł. J. W. poprosił o krótką przerwę w spotkaniu, dalszą część spotkania postanowił nagrywać. Poinformował wówczas, że A. D. (1) powinien uważać przy składaniu takich propozycji, ponieważ różnie to może się skończyć. Na tym spotkanie zakończyło się. O przebiegu spotkania J. W. poinformował swoją przełożoną dyrektor E. G..

Notatka J. W. została przedłożona prezesowi zarządu Grupy (...) W. W., który opatrzył ją swoim podpisem i notatką o treści: „CBA - powiadomić”.

Po spotkaniu służbowym J. W. z A. D. (1), tj. po 27 września 2018 r., zarząd i dyrektorzy spółki Grupa (...) dowiedzieli się, że producentem antyzbrylaczy i odpieniaczy nie jest spółka (...), tylko (...) S.A.

1 października 2018 r. przedstawiciele pozwanej podpisali dokument zatytułowany „Zamówienie nr (...)”, sporządzony na papierze firmowym Grupy (...), w którego treści określono warunki dostawy i warunki płatności przez sprzedającego (...) sp. z o.o. na rzecz zamawiającego Grupę (...) S.A. środka do powlekania nawozów (...), sprzedawanych pod nazwą handlową (...) – 15 dostaw +/- 2 dostawy w opcji kupującego w okr. 4Q`18. W tej samej dacie przedstawiciele pozwanej podpisali kolejny dokument, zatytułowany „Zamówienie nr (...)”, dotyczący periodycznego, w okresie od 1 października do 31 grudnia 2018 r. dostarczania przez spółkę (...) łącznie 288.000 kg oleju parafinowego sprzedawanego pod nazwą handlową F. (...) – 12 dostaw +/- 2 dostawy w opcji kupującego w okr. 4Q`18. W obu przypadkach środek transportu miał zapewnić dostawca surowca, tj. powódka.

W związku z dostarczeniem towaru na podstawie „zamówienia nr (...)” powódka wystawiła pozwanej faktury VAT: nr (...) z 5 grudnia 2018 r. na kwotę 146.335,56 zł brutto tytułem dostawy 24.280 kg surowca (...), z terminem zapłaty do 3 lutego 2019 r.; nr (...) z 7 grudnia 2018 r. na kwotę 148.625,82 zł brutto tytułem dostawy 24.680 kg surowca (...), z terminem zapłaty do 5 lutego 2019 r.; nr (...) z 20 grudnia 2018 r. na kwotę 149.228,52 zł brutto tytułem dostawy 24.760 kg surowca (...), z terminem zapłaty do 18 lutego 2019 r.

W związku z dostarczeniem towaru na podstawie „zamówienia nr (...)” powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) z 18 grudnia 2018 r. na kwotę 162.197,64 zł brutto tytułem dostawy 24.420 kg surowca F. (...), z terminem zapłaty do 16 lutego 2019 r.

Pozwana ww. należności nie uiszczała.

W piśmie z 27 listopada 2018 r. (...) S.A. złożyła (...) sp. z o.o. wypowiedzenie umowy o współpracy z 1 marca 2028 r. na podstawie § 9 ust. 1 umowy, z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia.

W korespondencji e-mail z 12 grudnia 2018 r. R. S. - inżynier sprzedaży (...) S.A. - przedstawił J. W. i E. G. z oferty sprzedaży surowców (...) i F. W. na I kwartał 2019 r.

W korespondencji e-mail z 12 grudnia 2018 r. A. D. (1) przedstawił J. W. zweryfikowane oferty sprzedaży surowców (...) i F. W. na I kwartał 2019 r.

E. G. uzyskała kontakt z J. A. z (...) S.A. w celu nawiązania współpracy bezpośrednio z tą spółką, tj. z pominięciem powódki jako pośrednika. Doszło do spotkania w W. z udziałem E. G., J. W. oraz pracowników (...) S.A. - J. A. i R. S.. Na tym spotkaniu E. G. poinformowała przedstawicieli (...) S.A., że zmierza do skracania łańcucha dostaw i zamierza kupować bezpośrednio od producentów, dlatego też pozwana chciałaby kupować surowce bezpośrednio od (...) S.A. (...) S.A. poinformowali ją jednak, że mają umowę z (...) sp. z o.o. i dlatego - mimo tego, iż wiedzą o tym, że ich produkt sprzedawany jest pozwanej, w sprawie bezpośredniej współpracy muszą skontaktować się z zarządem. Następnie J. A. poinformował telefonicznie E. G., że dostali zgodę od swojego zarządu na wypowiedzenie umowy z (...) sp. z o.o., ale z uwagi na długoletnie relacje z tą spółką chcieliby rozstać się z nimi zgodnie z zapisami kontraktu, tym samym współpraca z Grupą (...) mogłoby być nawiązana dopiero od lutego 2019 r.

W piśmie z 15 stycznia 2019 r. dyrektor biura sprzedaży parafin (...) S.A. J. A. poinformował pozwaną o tym, że jest ona producentem antyzbrylaczy do nawozów dostarczanych tej spółce o nazwach handlowych G. oraz F. W., które to nazwy zostały nadane na życzenie pośrednika - (...) sp. z o.o.

Od lutego 2019 r. dostawcą antyzbrylaczy do spółki Grupa (...) jest (...) S.A.

W styczniu 2019 r. - Prokurator Prokuratury Regionalnej w S. wydał postanowienie o wszczęciu śledztwa w sprawie o numerze RP I Ds 8.2019.

W dniach 24 i 25 stycznia 2019 r. starszy inspektor delegatury CBA w S. M. Ł. sporządził 4 protokoły oględzin rzeczy w sprawie III K. 405/19. Oględzinom poddane zostały dokumenty z segregatora z fakturami, zabezpieczone w toku przeszukania siedziby powódki, które zostało dokonane 23 stycznia 2019 r. Funkcjonariusz CBA sporządził tabelę nr 1 przedstawiającą zestawienie faktur zakupowych i sprzedażowych, których stroną transakcji jest (...) sp. z o.o. ze wskazaniem różnicy wartości towaru przy jego zakupie od wymienionych tam podmiotów i sprzedaży do pozwanej. Ponadto sporządził tabelę nr 2, w której przedstawił zestawienie faktur zakupowych dla (...) sp. z o.o. dotyczących usług transportowych.

W piśmie z 25 kwietnia 2019 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty w terminie do 10 maja 2019 r. należności z 22 faktur VAT o łącznej wartości 3.298.354,47 zł z ustawowymi odsetkami w transakcjach handlowych, w tym z tytułu faktur: nr (...).

W piśmie z 15 maja 2019 r. pozwana wezwała powódkę do zapłaty kwoty 12.191.903 zł tytułem odszkodowania. W wezwaniu wskazano, że w wyniku działalności powódki pracownicy pozwanej dokonywali zakupów substancji antyzbrylających w spółce (...) mając świadomość, że jest ona tylko pośrednikiem handlowym, jednocześnie gdyby nie zachowanie prezesa zarządu spółki (...) zakup tych substancji zostałby dokonany w spółce (...) S.A. będącej ich producentem, zgodnie z zasadami rynkowymi. Podano, że w wyniku tej działalności pozwana poniosła szkodę, która w latach 2015-2018 wyniosła nie mniej niż 12.191.903 zł (w 2015 r. - 3.166.432,30 zł, w 2016 r. - 3.022.364,84 zł, w 2017 r. - 2.937.394,12 zł, w 2018 r. -3.065.711,78 zł).

20 grudnia 2019 r. sporządzony został akt oskarżenia przeciwko R. P., G. I. oraz A. D. (1), w którym oskarżono ich o popełnienie przestępstw szczegółowo opisanych w części faktograficznej uzasadnienia.

W piśmie datowanym na 5 marca 2021 r pozwana złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności w kwocie 12.191.903 zł z tytułu odszkodowania za szkodę polegającą na nieuzasadnionej zapłacie różnicy pomiędzy kosztem zakupu przez spółkę (...) substancji antyzbrylających/odpieniaczy od spółki (...), a kwotą za jaką spółka pozwana nabywała powyższe surowce od powódki na skutek działań korupcyjnych podejmowanych w imieniu i na rzecz powódki - z wierzytelnością spółki (...) w kwocie 3.298.354,47 zł z tytułu należności opisanych w wezwaniu do zapłaty z 25 kwietnia 2019 r. wraz z wierzytelnościami z tytułu odsetek za opóźnienie, także należnych na podstawie ustawy z dnia 8.03.2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Wskazano, że w wyniku tego potrącenia pozwanej nadal przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty 8.893.548,53 zł.

W piśmie z 10 marca 2021 r. powódka zakwestionowała ww. wierzytelność, zaprzeczając aby spowodowała jakąkolwiek szkodę w majątku pozwanej.

W tak ukształtowanym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał roszczenia dochodzone w obu połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach, oparte na dyspozycji art. 535 § 1 k.c., za uzasadnione. Podkreślił, że powstanie wierzytelności objętych wskazanymi w pozwach fakturami VAT nie było przez pozwaną kwestionowane, a kierunek rozstrzygnięcia determinowany był oceną podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia.

Pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu w obu połączonych sprawach w toku procesu, a zatem zastosowanie do jego oceny znajdowała norma art. 203<sup>1</sup> k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego nie została spełniona żadna z przesłanek dopuszczalności zarzutu potrącenia, o których mowa w art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

W szczególności przedmiotowy zarzut potrącenia nie dotyczy tego samego stosunku prawnego, w którym mają źródło dochodzone przez powódkę wierzytelności. Wynikają one z dwóch umów sprzedaży, podczas gdy zobowiązanie przedstawione do potrącenia odwołuje się do czynu niedozwolonego popełnionego przez powodową spółkę, zaś podstawą prawną wierzytelności z tego tytułu miały być art. 416 k.c.

Brak drugiej z przesłanek dopuszczalności zarzutu potrącenia, jaką jest niesporność wierzytelności pozwanej przedstawionej do potrącenia, był w realiach niniejszej sprawy oczywisty.

Trzecią przesłanką dopuszczalności zarzutu potrącenia jest uprawdopodobnienie wierzytelności przedstawionej do potrącenia – tak co do zasady jak i wysokości - dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. Także ta przesłanka nie została przez pozwanego spełniona. Za wystarczające nie mogły być uznane w tym zakresie dokumenty w postaci aktu oskarżenia przeciwko A. D. (1) oraz protokołów przesłuchania świadków i podejrzanych przez prokuratora. O ile uprawdopodobniono dokumentem w postaci aktu oskarżenia, że A. D. (1) popełnił zarzucane mu aktem oskarżenia czyny, o tyle z treści zarzutów oraz ich kwalifikacji prawnokarnej nie wynikało, aby działał wówczas w charakterze piastuna organy pozwanej, jak tego wymaga norma art. 416 k.c. Możliwość popełnienia przestępstwa łapownictwa menedżerskiego przez spółkę z o.o. jest czysto hipotetyczna, bowiem wymagałaby uprzedniego upoważnienia jej zarządu przez zgromadzenie wspólników do podjęcia czynności polegającej na wręczeniu określonej osobie łapówki pochodzącej ze środków finansowych spółki.

W kontekście normy art. 296a k.k. Sąd I instancji zauważył, że wysokość szkody wyrządzonej pozwanej nie została przez prokuratora oceniona w akcie oskarżenia wyżej niż 200.000 zł., a nadto w dokumencie tym zaakcentowano, że A. D. (1) z opisanego działania uczynił sobie (a nie powodowej spółce) stałe źródło dochodu.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy rozważył, czy A. D. (1) jako piastun organu powódki popełnił czyn polegający na zaniechaniu, tj. na niepoinformowaniu pozwanej, że jej pracownicy biorą łapówki, co może (ale nie musi) być przyczyną rekomendowania przez nich produktu spółki (...) jako najlepszego na rynku dla potrzeb produkcji prowadzonej przez pozwaną. Podkreślił, że pozwana w dniu 1 października 2018 r., tj. w dacie składania zamówień, z których powódka dochodzi roszczeń w niniejszej sprawie, wiedziała już o tym, że (...) sp. z o.o. nie jest producentem zamawianych od niej produktów. Pozwana w tej dacie miała już także wiedzę o tym, że A. D. (1) proponował pracownikowi pozwanej J. W. przyjęcie łapówki w zamian za rekomendowanie produktów oferowanych przez (...) sp. z o.o. Co więcej zarząd i dyrekcja pozwanej wiedzieli już od 2016 r., że istnieje podejrzenie łapownictwa na terenie zakładu pozwanej w P., znane były też nazwiska potencjalnych sprawców łapownictwa będących pracownikami pozwanej. Już tylko z tej przyczyny tego rodzaju zachowanie A. D. (1) nie pozostawało w normalnym związku przyczynowym, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., ze szkodą w majątku pozwanej, którą zgłosiła ona do potrącenia. Niezależnie od niego pozwana i tak zamówiłaby w dniu 1 października 2018 r. te produkty.

W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że zarzut potrącenia podlegał pominięciu jako niedopuszczalny w świetle art. 203<sup>1</sup> k.p.c.

Sąd Okręgowy ocenił również, że pozwana nie uprawdopodobniła dokumentami nie pochodzącymi od niej wysokości szkody, składającej się na wierzytelność przedstawioną do potrącenia, definiowanej jako różnica między ceną, za jaką pozwana kupowała towary od powódki na przestrzeni lat 2015-2018 oraz ceną, za jaką towary te powódka kupowałaby od producenta (...) S.A.), pomniejszoną o koszty transportu na trasie z J. do P. faktycznie poniesione przez powódkę (...) sp. z o.o. w tym okresie. W zakresie koniecznych dla ustalenia tego rodzaju szkody elementów pozwana uprawdopodobniła jedynie cenę, za jaką kupowała towary powódki na przestrzeni lat 2015-2018. Nie uprawdopodobniła zaś hipotetycznej ceny, za jaką towary te mogłaby kupić na przestrzeni lat 2015-2018 od producenta (...) S.A., do czego konieczne byłoby uprawdopodobnienie także, że (...) S.A. w latach tych miałby wolę współpracowania bezpośrednio z pozwaną, jak również hipotetycznych (wg cen rynkowych) kosztów transportu będących przedmiotem sporu towarów koniecznych do poniesienia przez powódkę w latach 2015-2018 na trasie z J. do P. oraz kosztów organizacji tego transportu. Podkreślił, że w oparciu o przedłożone przez pozwaną i nie pochodzące od niej dokumenty nie można w sposób prosty założyć, że (...) S.A. w latach 2015 - 2018 sprzedawałaby pozwanej produkty po takiej samej cenie, po jakiej sprzedawane były one spółce (...). (...) S.A. akceptował sytuację, w której był producentem środków o nazwach handlowych (...) i F. W. wykorzystywanych w procesie technologicznym pozwanej i specjalnie dla niej opracowanych, ale sprzedaż tych środków dokonywana była poprzez pośrednika (...) sp. z o.o.

Za nieuzasadniony Sąd Okręgowy uznał zarzut podniesiony przez pozwaną zarzut nadużycia prawa podmiotowego z art. 5 k.c. Czyny byłego prezesa zarządu powódki nie są bowiem podstawą do tego, aby pozwana nie zapłaciła powódcie za dostarczony, niewadliwy towar. Oceniając zasadność powództwa na płaszczyźnie art. 5 k.c. (w obu połączonych sprawach) należało mieć na uwadze cały kontekst sytuacyjny sprawy. Wszystkie sporne transakcje zostały nawiązane poprzez złożenie pisemnych zamówień przez pozwaną datowanych na 1 października 2018 r. W tej dacie nie było jeszcze aktu oskarżenia przeciwko A. D. (1), ale zarząd oraz dyrektorzy pozwanej spółki mieli już wiedzę o tym, że A. D. (1) proponował J. W. łapówkę, mieli także wiedzę o tym, że powódka nie jest producentem dostarczanych produktów, zaś wcześniejsze informacje o łapówkarstwie po stronie pracowników pozwanej były bagatelizowane. Pozwana złożyła to zamówienie bowiem półprodukty zamawiane od powódki były środkami sprawdzonymi w procesie technologicznym pozwanej były, a ewentualne zamienniki wiązałyby się po stronie pozwanej z próbami technologicznymi i związanymi z tym kosztami. Pozwana nie zdecydowała się na podjęcie tych kosztów i poszukanie innego producenta. Nie można w konsekwencji przyjąć, że pozwana powinna otrzymać zamówiony 1 października 2018 r. towar za darmo, do czego sprowadzał się wniosek o oddalenie powództwa na tej podstawie prawnej.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki w obu połączonych sprawach całe dochodzone przez nią kwoty (niesporne co do wysokości) oraz odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych, przy czym w odniesieniu do pierwszego powództwa korekcie o jeden dzień podlegała data odsetek, powódka dochodziła ich bowiem od dnia wymagalności, a nie od dnia następnego.

Stan faktyczny sprawy Sąd I instancji ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożonych przez obie strony. Z uwagi na art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. postępowanie dowodowe w istocie sprowadzało się do oceny, czy pozwana uprawdopodobniła istnienie tej wiarygodności za pomocą dokumentów od niej nie pochodzących. W oparciu o protokoły z przesłuchania świadków oraz podejrzanych przez prokuratora Sąd ten uznał, że uprawdopodobnione zostały fakty, które świadkowie oraz podejrzany A. D. (1) przedstawili w swoich zeznaniach. Istotny dla sprawy dowód stanowił również akt oskarżenia, niekwestionowany przez żadną ze stron niniejszego postępowania.

Powołany przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty dowód z opinii biegłego został przez Sąd Okręgowy pominięty, co zostało - podobnie jak w przypadku dowodu z zeznań świadków i stron - uwarunkowane treścią art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i tak nie przyczyniłby się do rozstrzygnięcia sprawy. Pozwana powołała bowiem ten dowód w celu wykazania różnicy pomiędzy ceną, po której powódka dokonywała zakupu antyzbrylaczy od (...) S.A. a ceną, za którą powódka sprzedawała te surowce pozwanej w okresie od stycznia 2015 r. do stycznia 2020 r., tymczasem wyliczenie takiej różnicy nie wymaga wiadomości specjalnych, udowodnienie wysokości szkody wymagało jednak powołania dowodu z opinii biegłego z całkiem innej dyscypliny, którego pozwana nie powołała.

O kosztach postępowania orzeczono w obu połączonych sprawach zgodnie ze art. 108 § 1 k.p.c. pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją pozwana Grupa (...) spółka akcyjna z siedzibą w P., zarzucając:

1. art. 416 k.c. w zw. z art. 38 k.c. poprzez uznanie, że czyn przypisany A. D. (1) nie może być potraktowany jako czyn osoby prawnej (powódki), w sytuacji gdy:

- A. D. (1) działał jako Prezes Zarządu w granicach swoich kompetencji, o czym świadczyła treść odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, według którego A. D. (1) był uprawniony do samodzielnej reprezentacji powodowej spółki,

- działanie A. D. (1), polegające na korumpowaniu pracowników pozwanej, zmierzało do doprowadzenia do składania powódce przez pozwaną zamówień na dostawy antyzbrylaczy/odpieniaczy, a A. D. (1) działał w wykonywaniu funkcji organu powódki,

- w opisie czynu zarzucanego A. D. (1) w akcie oskarżenia wskazano, że jego czyn dokonany został w ramach uprawnień członka Zarządu i w interesie (...) sp. z o.o.,

- celem popełniania przez A. D. (1) przestępstw, o które został oskarżony, było osiągnięcie wyższych zysków przez powódkę,

- w wyniku działań podejmowanych przez A. D. (1) sprzedawcą antyzbrylaczy/odpieniaczy dla pozwanej miała być powódka, a nie A. D. (1) osobiście, a podejmując czynności objęte aktem oskarżenia, A. D. (1) nie działał w swojej sferze osobistej, lecz wykonując funkcję Prezesa Zarządu powódki,

- działanie A. D. (1) było obliczone na osiągnięcie wyższych zysków przez powódkę, a nie przez niego samego;

2. art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną jest niedopuszczalny ponieważ wiarygodność przedstawiona do potrącenia nie dotyczy tego samego stosunku prawnego, w którym mają źródło dochodzone przez powódkę wiarygodności, w sytuacji gdy obie wiarygodności (pasywna i aktywna) mają źródło w tym samym stosunku prawnym, ponieważ udzielenie (...) sp. z o.o. przez (...) zamówień na

dostawy antyzbrylaczy i odpieniaczy było skutkiem działania Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o., który uzyskał zlecenia dla (...) sp. z o.o. udzielając korzyści majątkowych pracownikom (...) i są elementem złożonego, wieloelementowego stosunku prawnego, który jednocześnie stanowił źródło szkody w majątku pozwanej i korzyść w majątku powódki, co winno skutkować uznaniem, że wierzytelność dochodzona w niniejszej sprawie przez powódkę i wierzytelność przedstawiona do potrącenia przez (...) wynikają z tego samego stosunku prawnego;

3. art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną jest niedopuszczalny ponieważ wierzytelność przedstawiona do potrącenia nie została uprawdopodobniona dokumentami nie pochodzącymi wyłącznie od pozwanej, co wynikało z nieprawidłowej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, w sytuacji gdy:

- z treści aktu oskarżenia wynika, że A. D. (1) dopuścił się zarzuczonego czynu jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. (a nie jako A. D. (1)), a nadto że w zamian za udzielone korzyści majątkowe pozostali oskarżeni podejmowali niedozwolone czynności preferencyjne na rzecz (...) sp. z o.o. (a nie na rzecz A. D. (1)),

- znamię uczynienia sobie stałego źródła dochodu z działalności objętej aktem oskarżenia zostało zastosowane wyłącznie w przypadku czynu popełnionego przez A. D. (1) wespół z R. P. i dotyczy działania R. P., a nie A. D. (1),

- przesłuchany kilkakrotnie w toku postępowania przygotowawczego przedstawiciel powódki w osobie A. D. (1) przyznał się do wręczania korzyści majątkowych pracownikom (...) - R. P. oraz G. I. w zamian za preferencyjne traktowanie powódki w procesie zakupowym odpieniaczy i antyzbrylaczy, R. P. i G. I. również przyznali się do przyjmowania korzyści majątkowych od A. D. (1),

- zgodnie z przedłożonymi dokumentami wewnętrznymi obowiązującymi u pozwanej G. I. był jedyną osobą w (...) realizująca zakupy antyzbrylaczy/odpieniaczy, a dokonanie zakupu tych produktów od innych niż (...) sp. z o.o. dostawców wymagało uzyskania uprzedniej pozytywnej opinii co do jakości surowca wyrażonej w formie Karty Wymagań Jakościowych (KWJ), której sporządzenia każdorazowo podlegało R. P.,

- z zeznań przesłuchanego w postępowaniu przygotowawczym świadka J. W. wynikało, że przedstawiciele (...) S.A. (producenta antyzbrylaczy dostarczanych przez (...) sp. z o.o.) bezskutecznie próbowali nawiązać współpracę z (...),

- z zeznań przesłuchanych w postępowaniu przygotowawczym świadków (E. G. i J. W.) wynika, że w spornym okresie Grupa (...) S.A. (spółka dominująca względem pozwanej) kupowała antyzbrylacz bezpośrednio od (...) S.A., bez udziału jakichkolwiek pośredników,

- w protokołach oględzin dokumentów zabezpieczonych w siedzibie (...) sp. z o.o. sporządzonych w trakcie wykonywania czynności procesowych przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego szczegółowo opisano (1) ceny, po których (...) sp. z o.o. dokonywała zakupy antyzbrylaczy i odpieniaczy w (...) S.A., (2) ceny sprzedaży tych produktów przez (...) sp. z o.o. do (...) oraz (3) wysokość kosztów transportu produktów do siedziby (...), z których to dokumentów wynika, że szkoda poniesiona przez (...) w wyniku działań (...) sp. z o.o. wynosi nie mniej niż 10.594.740,66 PLN;

4. art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. poprzez pominięcie, na podstawie postanowienia z dnia 17.02.2022 r., dowodów zgłoszonych przez pozwaną w sprzeciwach, w szczególności osobowych środków dowodowych, dokumentów znajdujących się w posiadaniu innych podmiotów oraz dowodu z opinii biegłego, na skutek błędnego uznania, że (1) wierzytelność przedstawiona do potrącenia przez pozwaną nie wynika z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powódkę lub (2) że pozwana nie uprawdopodobniła wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami nie pochodzącymi od pozwanej;

5. art. 5 k.c. poprzez uznanie, że skoro Zarząd pozwanej nie podjął jakichkolwiek działań mając informacje o możliwym popełnianiu przestępstw łapownictwa przez pracowników pozwanej, tym samym świadomie godził się na ryzyko zamawiania produktów od (...) sp. z o.o., które niekoniecznie musiały być najtańsze na rynku, ich cena była jednak



rekompensowana innymi korzyściami po stronie pozwanej, chociażby takimi jak brak ponoszenia kosztów weryfikacji anonimów i innych informacji dotyczących korupcji w strukturach pozwanej, jak też brak ponoszenia kosztów tzw. procedury zakupu próbnego, której wymagało wprowadzenie nowego surowca, to zarzut sprzeczności dochodzonego w sprawie roszczenia z zasadami współżycia społecznego (uczciwości, sprawiedliwości, lojalności) nie jest zasadny, w sytuacji gdy:

- sporządzona przez J. W. notatka służbowa po spotkaniu z A. D. (1) została przez pozwaną niezwłocznie przekazana organom ścigania (co wynika z zeznań J. W., E. G. oraz W. W.),

- umowy o pracę z G. I. i R. P. zostały rozwiązane w trybie natychmiastowym (kopie oświadczeń o wypowiedzeniu tych umów w trybie dyscyplinarnym znajdują się w aktach sprawy),

- (1) proces testowania nowych produktów ze względu na reżim procesów technologicznych trwa kilka miesięcy, (2) stany magazynowe środków do powlekania były na wyczerpaniu, co groziło wstrzymaniem produkcji, a w rezultacie wielomilionowymi stratami po stronie (...), (3) notatka służbowa dotycząca korupcyjnych propozycji A. D. (1) została sporządzona dopiero w dniu 27.09.2018 r., (4) mając na uwadze procesy produkcyjne oraz stany magazynowe kolejne zamówienie środków antyzbrylających na IV kwartał 2018 r. musiało zostać złożone przez (...) w terminie do dnia 1.10.2018 r., (5) do końca 2018 r. (...) S.A. związana była umową handlową z (...) sp. z o.o., co uniemożliwiało przyjęcie zamówienia bezpośrednio od (...), (6) z przyczyn obiektywnych zamówienie środków antyzbrylających u innego podmiotu niż (...) sp. z o.o. nie było możliwe.

Wskazując na te uchybienia pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie - w razie uznania, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy - o uchylenie tego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a w obu przypadkach o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Zaznaczyć na wstępie należy, iż postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Naruszenia przepisów postępowania skutkujących nieważnością Sąd Apelacyjny, działając w tym zakresie (w braku takich zarzutów apelacyjnych) wyłącznie z urzędu, nie dostrzegł. Zasadniczo bezzasadne okazały się także zarzuty naruszenia pozostałych – wskazanych w apelacji – przepisów prawa procesowego. W konsekwencji należało uznać, że Sąd Okręgowy w zakresie koniecznym dla rozpoznania sprawy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, co zwalnia go z obowiązku ich powielania (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.). Zasadniczo prawidłowo, z zastrzeżeniem dotyczącym niemożności kwalifikacji jako zdarzenia szkodowego, na płaszczyźnie normy art. 416 k.c., zachowania A. D. (1) objętego aktem oskarżenia (co i tak pozostawało bez wpływu na kierunek rozstrzygnięcia) Sąd Okręgowy dokonał także oceny sprawy na gruncie przepisów prawa materialnego.

Jako taka również zostaje ona podzielona oraz przyjęta przez Sąd Apelacyjny za własną, co rodzi analogiczny skutek, jak w przypadku ustaleń faktycznych (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.).

Z tych względów motywy uzasadnienia Sądu Okręgowego zostaną przywołane poniżej jedynie w zakresie niezbędnym do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Z przewidzianego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność odrębnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu w niej podniesionego, zwłaszcza w sytuacji, w której nie mają one istotnego znaczenia dla kierunku orzekania (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2021 r., sygn. akt I CSK 709/20, Lex nr 3120594, i powołane tam orzecznictwo). Na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym znajduje swoje odpowiednie zastosowanie przepis § 2 art. 327<sup>1</sup> k.p.c., według którego uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Jest to szczególnie istotne w sprawach jak przedmiotowa, w których znaczna część argumentów Sądu I instancji i przeciwstawionych im zarzutów apelacji dotyczy zagadnień, które z uwagi na pierwszoplanowy charakter innych czynników, nie stanowiły istotnego elementu kształtującego wydany przez Sąd II instancji wyrok.

W realiach niniejszej sprawy oczywistym, a przez to nie wymagającym dodatkowego uzasadnienia, jest wskazanie, że powódka sprzedała pozwanej towary objęte dochodzonymi roszczeniami, a wysokość wierzytelności powódki z tego tytułu nie była kwestionowana. Istota sporu sprowadzała się zatem do oceny dopuszczalności i w dalszej kolejności zasadności zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia. W tym zaś zakresie pierwszoplanową stała się weryfikacja konkluzji Sądu Okręgowego, wskazującej, w oparciu o normę art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c., na brak podstaw do poddania tego zarzutu merytorycznej ocenie. Należy w tym miejscu przypomnieć, że przepis ten wprowadza, w ramach alternatywy rozłącznej, trzy przesłanki dopuszczalności zarzutu potrącenia: 1) wynikanie wierzytelności z tego samego stosunku prawnego, 2) niespornaść wierzytelności pozwanego przedstawionej do potrącenia, 3) uprawdopodobnienie wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

Poza sporem pozostawało to, że przedstawiona przez pozwaną do potrącenia wierzytelność ma charakter sporny, a zatem co do zasady dezaktualizowała się możliwość powołania przez skarżącą na drugą z opisanych wyżej przesłanek.

Wbrew apelacji Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że objęta zarzutem potrącenia wierzytelność nie pochodzi z tego samego stosunku prawnego, z którego powódka wywodziła roszczenia zgłoszone w obu połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach.

Źródłem zobowiązania, z którego powódka wywodzi swoje wierzytelności była umowa sprzedaży, na podstawie której powódka domaga się zapłaty ceny (art. 535 § 1 k.c.). Natomiast pozwana przedstawiła do potrącenia wierzytelności wynikające z czynu niedozwolonego, którego miałyby się dopuścić powódka i w wyniku którego miałyby wystąpić szkoda polegająca na nieuzasadnionej zapłacie różnicy pomiędzy kosztem zakupu przez (...) sp. z o.o. substancji antyzbrylających/odpieniaczy od (...) S.A., a kwotą za jaką pozwana nabywała powyższe surowce od (...) sp. z o.o. na skutek działań korupcyjnych podejmowanych w imieniu i na rzecz powódki. Tym samym, źródłem z którego pozwana wywodzi mającą jej przysługiwać wierzytelność nie jest umowa, lecz czyn niedozwolony.

Wierzytelność wynikająca z umowy i wierzytelność wynikająca z czynu niedozwolonego nie są wierzytelnościami z jednego i tego samego stosunku prawnego. Umowa i czyn niedozwolony stanowią rodzajowo odmienne zdarzenia prawne, o czym przekonuje już sama systematyka kodeksu cywilnego, a przede wszystkim całkowicie odmienne konstrukcje odpowiedzialności z obu tych tytułów, co obejmuje między innymi kwestie winy, rozkładu ciężaru dowodu, przesłanek odpowiedzialności, jej zakresu, a także szeregu innych zagadnień. Nawet w sytuacji, w której, jak argumentuje pozwana, czyn niedozwolony z którego ma wynikać roszczenie pozostawał w funkcjonalnym związku z umową, to wobec jasnego, jednoznacznego brzmienia art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c., wykluczona jest możliwość potrącenia wierzytelności z nich wynikających. Sytuacja ta wyglądałaby zupełnie odmiennie, gdyby pozwana dochodziła przeciwko powódce wierzytelności z tytułu nienależytego wykonania umowy. W takim przypadku obydwie wierzytelności wynikałyby z tego samego stosunku prawnego, tak jak wymaga to art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Decydujące

znaczenie posiada tutaj dystynkcja prawna pomiędzy umową a czynem niedozwolonym, która jest niemożliwa do zatarcia.

W szczególności nie zacierają jej zakładane przez skarżącą powiązania okoliczności faktycznych związanych z zawarciem umowy a popełnieniem czynu niedozwolonego. Pozwana, co istotniejsze, na różnicach dwóch tych reżimów buduje swoje roszczenie. Pomijając to, że w treści odpowiedzi na pozew wprost wskazano jako podstawę odpowiedzialności deliktową powódki (art. 416 k.c.), to wskazana podstawa faktyczna zarzutu – popełnienie przestępstwa łapownictwa przez prezesa powódki, w sposób wyraźny pozwała na jednoznaczne zdefiniowanie reżimu, w którego zakresie normatywnym został usytuowany zarzut potrącenia.

O ile nawet zakładać przyjęcie ad casu, hipotetycznie dzieląc stanowisko pozwanej, przeciwne do dominujących wypowiedzi doktryny, że w rozumieniu art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. ten sam stosunek prawny może obejmować – wedle przykładów strony pozwanej – umowę pożyczki oraz akcesoryjną w stosunku do niej umowę poręczenia albo stosunek prawny zawierający w sobie elementy przedmiotowo istotne kilku umów (np. usługa hotelarska i przechowanie), o tyle z pewnością nie istnieje w prawie polskim „złożony wieloelementowy stosunek prawny” łączący w sobie umowę i czyn niedozwolony. Ustawa wprowadza wymóg pochodzenia obu wierzytelności z tego samego stosunku prawnego, nie zaś z tych samych relacji gospodarczych. W takiej sytuacji wypaczony zostałby sens wprowadzenia do polskiego porządku prawnego art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c., którym niewątpliwie jest ograniczenie badania przez sąd wierzytelności przedstawianej do potrącenia jedynie do wierzytelności pochodzącej z tego samego stosunku prawnego, co w możliwie dużym stopniu ma zawęzić podstawę faktyczną i prawną sporu, a w konsekwencji wyeliminować konieczności badania przez sąd innych relacji prawnych, aniżeli te będące podstawą powództwa. Osiągnięciu zakładanego przez ustawodawcę celu sprzeciwiałoby się badanie w ramach jednego procesu wierzytelności lokujących się w zupełnie odrębnych reżimach odpowiedzialności, pomijając już dowodowy aspekt sposobu procedowania w sprawie.

Niesłusznie przy tym pozwana przywołuje dla wsparcia swoich racji wyrok SN z dnia 20.02.2020 r. sygn. akt IV CSK 546/18, gdyż sprawa będąca kanwą tego rozstrzygnięcia zawiśła co najmniej w 2012 r., a więc przed wejściem w życie analizowanego przepisu, a co istotniejsze przedmiotem sporu była kwestia przypisania odpowiedzialności deliktowej osobie prawnej na podstawie art. 416 k.c. za działania jej organu. A więc „kryterium tożsamości zdarzenia szkodzącego”, a nie wynikanie szkody z tego samego stosunku prawnego.

Natomiast istotnie trafnie skarżąca wskazuje, że sam kodeks posługuje się analizowanym pojęciem „tego samego stosunku prawnego” w art. 403 k.p.c., a więc spójność systemu prawnego nakazywała by przyjęcie, że termin ten powinien być rozumiany w taki sam sposób. Sformułowania „tego samego stosunku prawnego” i „takiego samego stosunku prawnego” mają różne znaczenie. Różnicę między tymi pojęciami wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18.12.2014 r., II UZ 56/14. Na tle art. 403 zwrócił uwagę, że w myśl art. 403 § 2 k.c. wznowienie postępowania może nastąpić tylko w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku dotyczącego tego samego stosunku prawnego. Tak więc podstawą wznowienia nie jest jakikolwiek prawomocny wyrok, ale wyrok dotyczący tego samego (nie takiego samego) stosunku prawnego. O tożsamości stosunku prawnego można mówić w sytuacji, gdy wyrok zapadł w sprawie tożsamej zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej, czyli dotyczy tych samych osób (z wyjątkiem sytuacji tzw. prawomocności rozszerzonej) oraz tych samych praw i obowiązków pomiędzy tymi osobami, czyli wówczas, gdy przedmiotem rozstrzygnięcia są te same prawa i obowiązki dotyczące tych samych podmiotów, wynikające z określonych norm prawnych, które pomiędzy nimi były przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu, którego dotyczy skarga. Sama zbieżność stanów faktycznych i prawnych nie oznacza tożsamości stosunku prawnego.

Przenosząc to na grunt komentowanego przepisu, należy więc uznać, że wierzytelność pozwanej z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powódkę, która może być podstawą zarzutu potrącenia, to wierzytelność, której źródłem jest dokładnie ten sam stosunek prawny, tj. ta sama umowa, to samo zdarzenie wywołujące szkodę. Z uwagi natomiast na fakt, iż do potrącenia nadają się jedynie świadczenia jednorodzące (art. 498 k.c.), co do zasady przepis ten nie znajdzie zastosowania do tych sytuacji, w których źródłem zobowiązania jest łącząca strony umowa wzajemna. W takim przypadku można uznać, że potrącenie kolidowałoby z istotą nawiązanego

stosunku zobowiązaniowego (zob. Piaskowska Olga Maria (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany za LEX/el. 2023).

Skoro czyny kwalifikowane przez prawo karne jako łapownictwo, których mieli dopuścić się pracownicy pozwanej i reprezentant powódki, zostały przez pozwaną opisane treścią art. 416 k.c., to tym samym nie mogą być one uznane jako wynikające z umów sprzedaży z 2018 r.. Teza, że zakres znaczeniowy normy art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c., obejmuje tego rodzaju zależność pozostaje w oczywistej sprzeczności do zasady clara non sunt interpretanda. Jak wyżej wskazano, po to właśnie wprowadzono takie kryterium w powołanym przepisie, aby proces dotyczył jednego stosunku prawnego a nie stosunków podobnych. Pozwany nie dostrzegł przy tym, że to właśnie dokładnie wynika z powołanego w uzasadnieniu apelacji druku sejmowego.

Dostrzec w tym aspekcie końcowo należy, co umknęło pozwanej, że zdarzenia szkodowe, na które się powołuje (łapówki wręczone przez A. D. (1) jej pracownikom) miały miejsce w czasie, gdy nie zawarto jeszcze umów sprzedaży, w oparciu o które powódka dochodzi przedmiotowych roszczeń. Tego rodzaju brak jakiegokolwiek powiązania czasowego czyni tym bardziej niemożliwym konstruowanie tezy o istnieniu tego związku funkcjonalnego, który podlegać mógłby pozytywnej weryfikacji na płaszczyźnie normy art. art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Okręgowego, że zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną jest niedopuszczalny, ponieważ wierzytelność przedstawiona do potrącenia nie została uprawdopodobniona dokumentami nie pochodzącymi wyłącznie do pozwanej. Nie ulega wątpliwości, że przesłanka ta mogła być uznana za spełnioną tylko wówczas, gdyby pozwana uprawdopodobniła w opisany sposób wszystkie prawotwórcze przesłanki roszczenia z art. 416 k.c. tj. zawinione zachowanie sprawcze powódki, szkodę (także co do wysokości) oraz związek przyczynowy między tym zachowaniem a szkodą.

Z uwagi na brak skutecznej aktywności procesowej pozwanej w zakresie dwóch ostatnich z opisanych wyżej przesłanek wynikających z art. 416 k.c. (o czym w dalszej części uzasadnienia) jako obojętny dla rozstrzygnięcia sprawy ocenić należało zarzut naruszenia art. 416 k.c. w zw. z art. 38 k.c. co miałyby przejawiać się w wadliwym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że czyn przypisany A. D. (1) nie może być potraktowany jako czyn osoby prawnej tj. powódki. Jedyne zatem syntetycznie odnosząc się do tej kwestii Sąd Apelacyjny wskazuje, że osobie prawnej należy przypisać wszelkie zachowania, które zostały podjęte przez członka jej organu w związku z realizacją zadań tego organu. Sąd odwoławczy podziela pogląd, iż „Istotne jest, aby czynności powierzone do wykonania danemu organowi, przy wykonywaniu których wyrządzono szkodę, mieściły się w zakresie (wynikających z realizacji przypisanych organowi funkcji) kompetencji danego organu, wynikały z tego zakresu nawet w sposób dorozumiany, dający się z niego wyprowadzić (zob. komentarz do art. 416 KC T. II red. Gutowski 2022, teza 11, wyd. 3/Zelek za SIP Legalis). Zadaniem prezesa pozwanej było dokonywanie czynności zmierzających do osiągnięcia jak najlepszego wyniku finansowego. To zaś, że realizując te zadania dopuszczał się zachowań podlegających kwalifikacji prawnokarnej nie oznacza, jak uznał Sąd Okręgowy, że stanowiły one jego własne, autonomiczne w stosunku do pozwanej spółki działania. Wręczenie łapówek pracownikom pozwanej przez A. D. (1) obliczone było niewątpliwie na uzyskanie określonych korzyści majątkowych przez powódkę i to ona miała być bezpośrednim beneficjentem tego procederu. Już to zaś tylko nie pozwala skutecznie odeprzeć tezy skarżącej, że tego rodzaju czyny piastuna organu osoby prawnej co do zasady stanowią mogą zdarzenie sprawcze, kształtujące odpowiedzialność odszkodowawczą tej osoby.

Jak jednak wyżej zasygnalizowano, powódka nie uprawdopodobniła w sposób wymagany normą art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c., dwóch pozostałych przesłanek roszczenia przedstawionego do potrącenia.

Dla stwierdzenia braku uprawdopodobnienia roszczenia pozwanej przedstawionego do potrącenia wystarczającym jest stwierdzenie, że u podstaw zdefiniowania szkody legło założenie przyjęte przez pozwaną, o czym świadczy wprost sposób jej wyliczenia, opierający się na założeniu że gdyby nie doszło do przekupstwa jej pracowników przez ówczesnego prezesa powódki, to nie oferta powódki została by przyjęta, lecz oferta P. dotycząca tych samych produktów, lecz tańszych o „marżę” pośrednika, czyli wprost miała by to być wartość towarów zbywanych powódecie przez P.. Jeżeli z łańcucha zdarzeń, które pozwana uznaje za przynoszące jej szkodę hipotetycznie wyeliminowano

by istnienie zjawiska przekupstwa, którego dopuścił się A. D. (1), to pozwana, również hipotetycznie zakładając, funkcjonowałaby w rzeczywistości, w której nabywałaby substancje chemiczne od P. po cenach, po jakich środki te nabywałaby od tego podmiotów powódka. Przedstawione przez pozwaną dokumenty nie uprawdopodobniają takiej tezy. W tym aspekcie Sąd odwoławczy odwołuje się do doktrynalnych rozważań dotyczących adekwatności przyczynowej wyczerpująco przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

W efekcie, akceptacja z gruntu fałszywej przesłanki rozumowania (co do źródła szkody i jej rozmiaru) nie może prowadzić do akceptowalnych, nawet z punktu logiki życia codziennego, rezultatów, a więc do ustalenia zgodnych z rzeczywistością wniosków. A tezy formułowane w toku takiego wnioskowania nie mogą stanowić ciągu zdarzeń składających się na przyczyny i ich adekwatne skutki.

Przede wszystkim dostrzec należy, że z dokumentów dotyczących cech użytkowych różnych producentów parafin czy antyzbrylaczy nie wynika, aby wśród nich znalazły się produkty (...) i G. (...) sygnowane przez P. (na płycie CD – raporty z października i grudnia z 2014 r. badań wykonany przez Instytut Nowych Syntez Chemicznych (P. i G.). Chociaż w tym ostatnim badano również preparaty firmy (...) noszące podobne nazwy (str. 54 - (...), 1,2, 5, 6,10, czy (...), G. nr 1 - 5). Dokumenty te nie zawierały analizy ekonomicznego aspektu związanego z nabywaniem takich substancji, tj. różnicy w ich cenach.

Tym niemniej już tylko powyższe zestawienie obrazuje, że bez względu na to, czy pracownicy pozwanej przyjęliby łapówkę czy nie, oferowane byłyby produkty o takich nazwach sprzedawany przez powódkę a nie przez spółkę (...).

Postępowanie dowodowe nie wykazało (a wnioski dowodowe „z dokumentów” pozwanej nie zmierzały do wykazania tego), iż brak zdarzeń w postaci zachowań korupcyjnych wobec pracowników pozwanej nie powodowałby eliminacji z rynku komponentów chemicznych oferowanych przez powódkę. W czasie objętym sporem preparaty (...) i (...) pozwana mogła nabyć jedynie od powódki. Świadczą o tym, wskazane wyżej, opinie instytutów badawczych oceniających produktu obecne na rynku w 2014 r., a strony nie zaproponowały dowodów na przeciwną tezę.

Dodać należy, że pozwana otrzymała 12 grudnia 2018 r., czyli już po zakończeniu współpracy między P. a powódką, od Spółki (...) ofertę m.in. na produkt G. - za 4.700 zł netto za tonę i (...) – za 5.200 zł netto, zaś ta ostatnia w dniu 27 i 28 grudnia 2018 r. sprzedawała powódcie produkt G. za 3.850 zł netto, a (...) za 4.400 zł netto za tonę. Taka okoliczność wynika z treści dokumentów mających uprawdopodobniać roszczenia pozwanej, a nie uprawdopodobniała.

Oczywiście nie sposób nie dostrzec i tego, że w dniu 12 grudnia 2018 r. pozwana otrzymała od spółki (...) ofertę sprzedaży za preparaty (...) po 4.700 zł netto i (...) po 5.200 zł netto. Tym niemniej ceny te miały obowiązywać między pozwaną i P. od lutego do marca 2019 r., a więc po okresie zakończenia współpracy powódki i P..

Poza zakresem treści powyższych dokumentów pozostają natomiast tezy związane z przyczyną takiej sytuacji, czy z twierdzeniem o możliwości uzyskania w relacjach między pozwaną a P. cen na poziomie cen między tą spółką a powódką. Zaproponowane wnioski dowodowe nie zmierzały również do wyjaśnienia tego, co było przyczyną takich relacji powódki ze spółką (...), na skutek której ta ostatnia produkowała środki chemiczne odpowiadające wymaganiom pozwanej, czy wręcz jej dedykowane, nadając im nazwy wskazane przez powódkę i akceptując ich wyłączną sprzedaż pozwanej. Jednak już tylko zasady doświadczenia życiowego wskazują, że nie mogła taka sytuacja pozostawać w jakimkolwiek normalnym związku przyczynowym z faktem wręczania łapówek pracownikom pozwanej. Tym niemniej i ta okoliczność leży poza zakresem dokumentów przedłożonych przez strony.

Jeżeli natomiast z łańcucha szeregu faktów mających wieść do szkody, którą miała doznać pozwana wyeliminowanoby w spornym okresie oferty powódki (przy hipotetycznym założeniu że marża powódki była by elementem czyniącym cenę chemikaliów nieatrakcyjną rynkowo, co też nie zostało wykazane i nie wynikało to z dokumentów złożonych przez strony), to nawet wnioski dowodowe opisane pozwem nie zmierzały do wykazania, że spośród szeregu ofert innych podmiotów oferta P. (i to nawet przy założeniu, iż preparaty (...) i (...) byłyby w jej ofercie) byłaby wybrana przez pozwaną jako spełniająca najkorzystniejsze kryterium – cenowe. Być może wybór dotyczyłby produktów innych firm,

o pożądanых cechach użytkowych, lecz o niższej cenie, czego w niniejszej sprawie nawet nie dowodzą, więc i nie uprawdopodobniono.

Roszczenie pozwanej przedstawione do potrącenia nie zostało więc uprawdopodobnione i to już na etapie formułowania procesowego zarzutu potrącenia.

Kontynuując wywód Sąd Apelacyjny wskazuje, że w apelacji – celem uprawdopodobnienia wysokości szkody – pozwana powoływała się na protokoły oględzin sporządzone przez starszego inspektora delegatury CBA w S. M. Ł., na potrzeby sprawy III K. 405/19. Skarżąca pominęła wszakże argumenty Sądu Okręgowego jednoznacznie wskazujące na to, że dokumenty te nie są przydatne dla weryfikacji szkody w postaci przez nią zdefiniowanej. Co więcej, pozwana nie zgłosiła jakichkolwiek zarzutów wadliwych ustaleń faktycznych, związanych tak z treścią tych protokołów, jak i innych kwestii, związanych z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami, w szczególności z protokołami przesłuchania świadków i podejrzanych w postępowaniu karnym. Tymczasem, jak już wyżej wyjaśniono, w postępowaniu apelacyjnym sąd związany jest zarzutami naruszenia prawa procesowego. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawiać musi poza sferą zainteresowania tego Sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania). Podkreślenia wymaga nadto, że zarzut wadliwych ustaleń faktycznych, niewątpliwie stanowi konsekwencję naruszenia zasad oceny materiału procesowego przewidzianych w k.p.c., w tym zwłaszcza w jego art. 233 § 1 k.p.c. Chcąc zatem skutecznie stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie dokonanych przez niego ustaleń faktycznych w zakresie materialnoprawnych przesłanek roszczenia poddać ocenie sądu odwoławczego, skarżący winien wyraźnie sformułować stosowny zarzut apelacyjny. Zarzut taki, zgodnie z art. 368 § 1 k.p.c., jest wyodrębnionym konstrukcyjnie elementem apelacji (pkt 2), wyraźnie przeciwstawionym jego uzasadnieniu (pkt 3). Co więcej, art. 368 § 1<sup>1</sup> k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że w zarzutach co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia należy wskazać fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji. W konsekwencji jurydycznie poprawny jest wyłącznie taki pogląd, który dyskwalifikuje możliwość wyinterpretowywania zarzutów apelacyjnych z treści jej uzasadnienia. Uzasadnienie to służy bowiem jedynie przedstawieniu argumentacji popierającej już uprzednio zgłoszone zarzuty.

W niniejszej sprawie jakiegokolwiek zarzuty dotyczące podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, nie zostały w apelacji skutecznie zgłoszone. Podstawa ta w postępowaniu apelacyjnym kształtować się zatem musiała tak, jak zrekonstruował ją Sąd I instancji. Nie stwarzała zaś ona niewątpliwie jakiegokolwiek podstaw do uwzględnienia też forsowanych przez pozwaną w zakresie uprawdopodobnienia (poza samym zdarzeniem sprawczym) istnienia przesłanek przedstawionego do potrącenia roszczenia, wywodzonego z treści art. 416 k.c.

Wyczerpując krytykę stanowiska pozwanej w tym aspekcie Sąd Apelacyjny za oczywiście nieskuteczne uznaje tezę o istnieniu związku przyczynowego między wręczaniem łapówek przez A. D. (1) a szkodą opisaną zarzutem potrącenia. Z materiału procesowego w żaden sposób nie wynika bowiem, że gdyby nie tego rodzaju działania, w okresie, który obejmują dochodzone przez powódkę roszczenia, pozwana miałaby realną możliwość nabywania tych samych towarów bezpośrednio od (...) S.A. Opisana przez Sąd Okręgowy sekwencja zdarzeń w tym zakresie ma jednoznaczną wymowę i sprowadza się do tego, że pomimo próby nawiązania bezpośrednich relacji handlowych z producentem było to możliwe dopiero od początku lutego 2019 r. Wywody apelacji skupiają się w tym zakresie na kwestiach drugorzędnych, częściowo mających charakter bądź spekulatywny (formułowanie wniosków dotyczących możliwości nawiązania bezpośredniej współpracy nie mających umocowania w zaferowanych dowodach), bądź też w ogóle nie dotyczących istoty sprawy (kwestia możliwości zakupów u innych producentów, w sytuacji gdy szkoda definiowana jest przez pryzmat zakupów bezpośrednio w spółce (...)).

Już tylko na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, że brak bezpośredniej współpracy z ze spółką (...), a z tym wiąże pozwana swoją szkodę, zaistniał zasadniczo z uwagi na postawę jej pracowników, którzy motywowani chęcią uzyskania osobistych korzyści majątkowych czynili wszystko, aby współpraca ta odbywała się za pośrednictwem (...). Zagadnienie to, którego pogłębiona ocena w realiach niniejszej sprawy była zbędna, niewątpliwie musiałoby

mieć istotne znaczenie dla oceny przedmiotowego zarzutu potrącenia na etapie jego merytorycznej (a nie wyłącznie formalnej) oceny.

Prostą konsekwencją braku zasadności zarzutów opisanych w pkt 2-3 apelacji, był brak konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego, o którym mowa w zarzucie z jej pkt 4. Nie ulega bowiem wątpliwości, że aktualizacja potrzeby przeprowadzenia tych dowodów miałyby miejsce dopiero w fazie dowodzenia przesłanek roszczenia przedstawionego do potrącenia, do które postępowanie w sprawie – z przyczyn opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i zasadniczo zaakceptowanych przez Sąd Apelacyjny - w ogóle nie dotarło. Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazuje, że poddanie jego ocenie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 17 lutego 2022 r. oddalającego te wnioski dowodowe (k. 767), wymagało - obok zgłoszenia zastrzeżenia, o którym mowa w art. 162 k.p.c. (co uczyniono na tej rozprawie) - zaskarżenia tego orzeczenia w trybie art. 380 k.p.c. w ramach apelacji. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 października 2017 r., II PZ 23/17, warunkiem koniecznym przeprowadzenia oceny niezaskarżalnego postanowienia na podstawie art. 380 k.p.c. jest zamieszczenie w środku zaskarżenia wniosku w tym przedmiocie. Jeżeli w sprawie występuje zawodowy pełnomocnik, wniosek powinien być sformułowany jednoznacznie, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takiego pełnomocnika treści wprost w tych pismach niewyrażonych. W braku takiego wniosku - jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie - przeprowadzenie kontroli nie jest dopuszczalne.

Jako nie poddający się kontroli instancyjnej uznać należało z kolei zarzut sprzeczności zaskarżonego wyroku z treścią art. 5 k.c. Przepis ten odnosi się do sytuacji wyjątkowych, a więc takich, w których korzystanie z prawa podmiotowego jest sprzeczne z podstawowymi zasadami społecznymi i ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny. Tymczasem jednak cała argumentacja pozwanej w tym zakresie, wskazująca na sprzeczność dochodzonego roszczenia z przewidzianymi w art. 5 k.c. klauzulami nadużycia prawa podmiotowego, pozostaje poza zakresem znaczeniowym tego przepisu. Istotą jego stosowania jest bowiem wyłącznie weryfikacja skutków wykonania wyroku uwzględniającego powództwo, do czego niezbędne jest uprzednie ustalenie, że prawotwórcze przesłanki odpowiedzialności pozwanego zaistniały. Innymi słowy, badaniu w tym zakresie podlegają wyłącznie okoliczności dotyczące konsekwencji wykonania takiego wyroku, a nie te, które dotyczące materialnoprawnych przesłanek dochodzonego roszczenia. Tymczasem jakichkolwiek istotnych faktów, które mogłyby podlegać ocenie na tak zdefiniowanej podstawie prawnej, pozwana nie przedstawiła. Podobnie nie wskazała ona, jaką konkretną zasadę współzycia społecznego wyrok uwzględniający powództwo będzie naruszał. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana nie przedstawiła zatem żadnych okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie, że wykonanie zapadłego w niniejszej sprawie orzeczenia w jakikolwiek sposób będzie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Właściwym środkiem obrony przed oczywiście zasadnym roszczeniem powódki było podniesienie skutecznego zarzutu potrącenia, a nieskuteczność czynności procesowych pozwanej w tym aspekcie nie może być oczywiście zniwelowana odwołaniem się do zarzutu nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego.

Z tych wszystkich przyczyn konieczne było rozstrzygnięcie jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

W pkt II wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, przyjmując za podstawę zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Pozwana jako przegrywająca postępowanie apelacyjne w całości winna zwrócić powódcie poniesione koszty tego postępowania. Na koszty te złożyło się 8 100 zł wynagrodzenia pełnomocnika, ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (75% z 10 800 zł).

Tomasz Sobieraj Artur Kowalewski Halina Zarzeczna